

# HASŁO ŁÓDZKIE

**DZIENNIK BEZPARTYJNY**

**Cena 15 groszy**

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Łódź, Al. Kościuszki 73, tel. 63-66.  
Telefon redakcji nocnej 29.

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 5—6 po południu  
Sekretariat czynny od godz. 3—6 po południu.

## WAŻNA DECYZJA

Przyszła nareszcie ta chwila, że spokojnie, rzeczowo i realnie możemy przystąpić do omówienia ważnej decyzji w sprawie kandydatury stanu średniego w m. Łodzi.

Rząd jeszcze raz dał wyraz temu, że interesy stanu średniego ma specjalnie na uwadze, że stale zmierza do rozbudowy rzemiosła polskiego — raz jeszcze miarodajne czynniki dały nam odczuć, że skończyły się smutne czasy rządów klikli, partii czy klasy, a w tej chwili nad całym życiem państwem czuwa zdrowy instynkt gospodarczy i rozumna racja stanu.

Stan trzeci przestał być stanem zapomnianym.

Jako jeden z wybitnych dowodów uznania dla nas, polskich zorganizowanych rzemieślników, kupców i drobnych przemysłowców było odniesienie się do nas czynników miarodajnych podczas pobytu naszych reprezentantów w Warszawie.

Przedewszystkiem więc przyznano rację wywodom naszych przedstawicieli i uznano, że zorganizowani przy Resursie Rzemieślniczej muszą mieć swego reprezentanta w parlamencie i dlatego przyznano nam pierwsze miejsce w m. Łodzi.

Z parlamentu polskiego zniknąć muszą raz na zawsze bezpłodne gadulstwo, szkodliwa demagogia, zgubne warcholstwo, cyniczna przedajność, a wreszcie brak elementarnej poczucia etyki u posłów.

Pragniemy tego i żądać będziemy kategorycznie, żeby parlament nasz dał przykład społeczeństwu, żeśmy zrozumieli wolę i twarzą rozkaz Marszałka Piłsudskiego, że: „Idą czasy, których znamieniem będzie wyjście pracy, jak przedtem był wyjście żelaza, jak przedtem był wyjście krwi...”

My właśnie świadomi swej roli, domagać się będziemy, aby przedewszystkiem parlament polski zrozumiał ten nakaz i pociągnął za sobą społeczeństwo.

Nie może więc być w przyszłym Sejmie miejsca dla nierobów, warcholów i ludzi o przedajnych sumieniach, tam muszą się znaleźć ludzie o wysokiej wartości moralnej, ludzie, którzy mają za sobą pracę społeczną, jednym słowem ludzie, dla których mandat nie będzie odskocznią dla osobistej kariery.

Od swego kandydata również wymagać i oczekiwać będziemy wiele, bowiem zaniedbana nie mieszczanostwo polskie potrzebuje dużego wysiłku i pomocy, aby stało się rzeczywistością siła, jaką być winno.

## Wicepremier Bartel w Lwowie

LWÓW, 29. I. (PAT). Dzisiaj o godz. 8.45 rano przybył tu pociągiem pośpiesznym z Warszawy p. Wiceprezes Rady Ministrów prof. Bartel.

Na dworcu powitali p. Wiceprezesa przed stawiciele władz państwowych z p. wojewodą Borkowskim na czele. Z dworca p. Wicepremier udał się do swego mieszkania, a potem do gmachu politechniki, gdzie odbyło się z okazji jego przybycia zebranie towarzyskie profesorów politechniki lwowskiej.

Następnie p. Wicepremier udał się do gmachu województwa, gdzie przyjął szereg delegacji, a m. in. delegację komitetu bezpartyjnego bloku współpracy z rządem i delegatów swoich współtowarzyszy broni z odcinka 4-go obrony Lwowa.

P. Wicepremier wziął udział w przyjęciu, wydanym przez p. wojewodę Borkowskiego o godz. 21.05, zaś po przyjęciu odjechał z powrotem do Warszawy.

# IDEA WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM

**zyskuje sobie zwolenników we wszystkich warstwach społecznych**

## Uchwały NPR — lewicy

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego Narodowej Partii Robotniczej-lewicy, na które przybyli delegaci miasta Łodzi, Tomaszowa, Piotrkowa, Moszczenicy, Pabjanic, Zgierza, Zduńskiej Woli, Sieradza i Częstochowy. Po dyskusji na temat wyborów do sejmiku i senatu postanowiono, aby na terenie województwa pozostać organizacjom, odpowiadającym terytorjalnie okręgom wyborczym częściowo wolną ręką w sprawie bloków wyborczych, zaznaczając jednocześnie, iż N. P. R.-lewicy wolno się jedynie łączyć z blokami, które w zupełności podzielają linię polityki, prowadzonej przez Rząd Marszałka Piłsudskiego. Oczywiście poszczególne organizacje N. P. R.-lewicy mogą przystępować li tylko do Bloku Współpracy z Rządem, który nosi Nr. 1, albo do bloku Narodowo-Państwowego „Pracy”, noszącej Nr. 21, na czele którego stoją byli posłowie: Ludwik Waszkiewicz i Cizak.

Jak się jednocześnie dowiadujemy, wbrew pierwotnym informacjom, p. mecenas Bolesław Fichna nie będzie kandydował z listy N. P. R.-lewicy, mimo, iż koncepcja ta w łonie partii była przez czas dłuższy utrzymywana, natomiast b. poseł B. Fichna jest umieszczony na liście państwowej B. B.

## Za współpracą z Rządem

SZADEK, 29. I. (Tel. wł. „Hasła Łódzkiego”). W sali straży ogniowej odbył się w dniu wczorajszym pierwszy wiec przedwyborczy, w którym wzięło udział około 500 osób.

## Waldemar naprośnie szuka sprzymierzeńców

**Stresemann jest przyjaźnie usposobiony dla rządu p. Marszałka Piłsudskiego**

PARYŻ, 29. I. (PAT). Prasa komentuje w dalszym ciągu podróż premiera litewskiego Waldemara do Berlina.

„Temps” oświadcza, że podróż ta nabiera charakteru politycznego o doniosłym znaczeniu. Trudno bowiem nie powiązać jej z wyraźną złą wolą, wykazywaną przez rząd kowieński w kwestji pertraktacji z Polską, postanowionych zasadniczo w Genewie. Waldemar szuka oczywiście poparcia swej polityki, przeciwstawiającej się szczeremu pogodzeniu z Polską. Oficjalnym celem jego podróży jest zawarcie umowy rozjemczej z Niemcami, przeciwko czemu nikt nie może czynić zarzutów, ale są dane, że rząd litewski widzi w zbliżeniu z Niemcami co innego, aniżeli ugruntowanie normalnych stosunków pomiędzy Niemcami i Litwą. Szuka on poparcia równocześnie w Berlinie i w Moskwie, wobec czego wszelkie zbliżenie litewsko-niemieckie zwracałoby się przeciwko Polsce.

Dziennik zaznacza, że wrogi stanowisko polityki kowieńskiej względem Polski może doprowadzić do sytuacji, zagrażającej utrzymaniu niepodległości Litwy. Jednakże dotych

czasowe zachowanie się Stresemanna nie zdaje się zachęcać Waldemara do trwania na stanowisku, wrogiem Polsce. Osobisty kontakt Marszałka Piłsudskiego ze Stresemannem w Genewie spowodował znaczne polepszenie się stosunków polsko-niemieckich.

„Temps” kończy wyrażeniem życzenia, aby, wypróbowawszy różne sposoby, Waldemar przychylił się nareszcie szczerze do doprowadzenia do skutku zamierzonych jeszcze w Genewie układów polsko-litewskich.

BERLIN, 29. I. (PAT). Według informacji z kół parlamentarnych, rokowania niemiecko-litewskie zakończyły się dzisiaj pod pisaniem traktatu rozjemczego pomiędzy Niemcami a Litwą. Traktat ten podpisany został przez ministra Stresemanna i premiera Waldemara.

Minister Stresemann w swym jutrzejszym wielkim przemówieniu, jakie ma wygłosić w Reichstagu, ma również złożyć sprawozdanie z ostatnich rokowań, prowadzonych z premierem Waldemarem.

## Kto będzie kandydował

Centralny Komitet Wyborczy Bloku Współpracy z Rządem w Warszawie zwrócił się do komitetów okręgowych z prośbą o przedstawienie mu najpopularniejszych nazwisk w okręgach powiatowych i miejskich. Komitety okręgowe prosiły tej uczyniły zażość, nadsyłając żądane wykazy nazwisk osób, cieszących się popularnością i poważaniem w danych okręgach. Stąd powstało fałszywe przypuszczenie, że powyższe osoby są kandydatami, wysuniętymi przez komitety okręgowe. W rzeczywistości zaś centralny komitet wyborczy Bloku Współpracy z Rządem zamierza użyć osoby wymienione w przedłożonych sobie wykazach do pracy społecznej. Kandydatury natomiast poszczególnych okręgów zostaną ustalone przez centralny komitet, który wychodzi z założenia, że nie na-

leży powtarzać błędów dawnych sejmów, kiedy to wysuwano na kandydatów znakomitości lokalne, które jak się okazało później stały bardzo nisko pod względem intelektualnym i nie mogły brać udziału w pracach samego sejmiku i komisji sejmowej. Dlatego też postanowiono zarzucić system wystawiania kandydatów przez poszczególne komitety okręgowe, by na listach kandydatów figurować mogły nazwiska osób, co do których istnieje pewność, że podolają one trudnej pracy w ciążach ustawodawczych.

Jak się dowiadujemy najwięcej szans w okręgu Nr. 14, obejmującym powiaty łódzki, łaski i sieradzki, mają następujące kandydatury: Sędzikowski, rolnik z sieradzkiego, Leopold, ziemianin z powiatu łaskiego, Gogolewski, wójt gminy Kruszów i Szaniawski, burmistrz Zduńskiej Woli. (p)

## Zebrania i wiece Ch. D.

W dniu wczorajszym na terenie miasta Łodzi odbył się cały szereg zebrania informacyjno-przedwyborczych, na których między innymi omawiano sprawę wyborów do sejmiku i senatu. Zebrania powyższe odbyły się mianowicie w Zarzewie, Widzewie i Dąbrowce. (p)

## Teatr Literacko-Art.

# „GONG”

W lokalu kinoteat. „LUNA”

Pod kierownictwem Walerego Jastrzębca

**Dzisiaj i dni następnych!**

Gościnne występy niezrównanej pieśniarki, znakomitej artystki teatrów paryskich

**LARIŚ ALEKSJA**

PROGRAM № 10

71-23

p. t.

# Jubileusz Gongu

Wielka fanfara w 12 części. pióra Dr. Pietraszka, Starskiego, Toma, Roma, Nela i Jastrzębca. Muzyka Sygietyńskiego, A. Golda, Lidauera i in.

UDZIAŁ BIORĄ:

Lariś Aleksja, Władysława Jaśkówna, Serafina Talarica, Hanka Runowiecka, B. Kamiński, S. Laskowski, A. Nowosielski, S. Sielański, Cz. Skonieczny oraz balet w składzie: M. Bargielskiej, J. Borowskiej, Z. Duranowskiej, J. Kozłowskiej, J. Liszewskiej i K. Patczyńskiej z primabaleriną Ireną Soboltówną i baletmisttżem E. Wojnarem na czele.

1. Gdzie moja mamusia! 2. Louis Rödeler. 3. 100% mężczyzna. 4. Lariś Aleksja. 5. Wparku. 6. Jubileusz Gongu. 7. Błądny książę. 8. Cykiści. 9. Łódzkie typki. 10. Kobieta, wino, śpiew. 11. Idylla strażacka. 12. Daj mi swe serce. Zapowiada BOLCIO KAMIŃSKI.

Reżyserowali: Walery Jastrzębiec i Czesław Skonieczny. Kierownik muzyczny: Tadeusz Sygietyński. Kierownik literacki: Jerzy Het. Karykatury i projekty rysunków: art. mal. J. Dobrzyńskiego.

Baletmistrz Eug. Wojnar. Dekor. S. Frasiaka. Koncertmistrz: W. Lidauer. Codziennie dwa przedstawienia o godz. 7.45 i 10 wiecz. w soboty, niedziele i święta trzy przedstawienia o godz. 5.45, 7.45 i 10 wiecz.



## KRONIKA

Poniedziałek, 30 stycznia, Martyny P. M.  
Wtorek, 31 stycznia, Piotra Nolasko.

### TEATRY.

Teatr Miejski — Aby żyć.  
Teatr Kameralny — Śnieg.  
Teatr Popularny — Kryśka Leśniczanka.  
Teatr „Gong” — Jubileusz Gongu.

### KINA:

Apollo — Gracz w szachy.  
Casino — Wschód słońca.  
Corso — Tymber.  
Czary — Tom Mix.  
Grand-Kino — Kiedy kobieta kocha.  
Imperial — Tajemniczy rycerz.  
Mimoza — Symfonia zmysłów.  
Mewa — Miłość w purpurze krwi.  
Nowości — Ostatni uśmiech błazna.  
Odeon — Gracz w szachy.  
Oświatowy — Zew morza.  
Resursa — Tragedia ulicznicy.  
Splendid — Casanova.  
Spółdzielnia Państwowa — Szalona Fifi.  
Cyrk Staniewskich (Al. Kościuszki 73) —  
Wielki 3-godzinny program.

### Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy, dnia 30 stycznia, dyżurują następujące apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 307), S. Hamburg (Główna 50), B. Głuchowski, (Narutowicza 4), J. Sitkiewicz (Kopernika 26), A. Charemza (Pomorska 10), A. Potasz (Plac Kościelny 10).

### Kontrolerzy tramwajowi

niezadowoleni z Ustawy o Ubezpieczeniu

W lokalu Związku Pracowników Instytutu Użyteczności Publicznej odbyło się zebranie kontrolerów i instruktorów tramwajowych w celu wyrażenia protestu przeciwko wciągnięciu tych pracowników pod Ustawę o ubezpieczeniu emerytalnym pracowników umysłowych.

Zebrani stali na stanowisku, że kasa emerytalna K. E. Ł. obejmuje wszystkich pracowników tramwajowych, że statut jej jest więcej liberalny, ponieważ po 60-ym roku życia daje pracownikowi utrzymanie na starość, po 30-tu latach pracy zaś bez względu na wiek pracownik otrzymuje całkowite uposażenie emerytalne, podczas gdy państwowa ustawa o ubezpieczeniu pracowników umysłowych dopiero po 40-tu latach pracy daje pełne uposażenie emerytalne. Zresztą w tramwajach trudno rozróżnić pracownika umysłowego od fizycznego. Np. kontroler i instruktor wykonywują jednocześnie pracę umysłową i fizyczną.

Po nadzwyczaj burzliwej dyskusji zebrani postanowili na ręce p. ministra pracy i opieki społecznej wystosować obszerny memoriał, w którym wyrażają swój protest co do wciągnięcia ich pod ustawę państw. o emerytalnym ubez. prac. umysł. (abc)

# Wstrząsający dramat w kinie

Młoda kobieta postradła zmysły w czasie wyświetlania obrazu

W jednym z kinematografów łódzkich wydarzył się wstrząsający wypadek. W kinie tym wyświetlany jest obecnie film pod tytułem: „Ostatni uśmiech błazna”, osnuty na tle

życiowym. Dzięki doskonałej grze artystów wywiera on bardzo silne wrażenie. Otóż wczoraj o godzinie 5 podczas III-go seansu w momencie gdy bohaterka dramatu po zdradze-

riu męża, wypędzona przez niego z domu nieprzyjęła przez rodziców, topi się w rzece, na sali wśród widzów rozległ się przeraźliwy krzyk kobiety, który wszystkich obecnych przejął dreszczem zgrozy.

Po krzyku tym nastąpił wybuch straszliwego śmiechu. Na sali powstał popłoch. Seans przerwano, zapalono światło i wówczas oczom obecnych przedstawił się straszliwy widok.

Jakaś kobieta, lat około 27 z wyglądu żydówka rwała na sobie odzież i próbowała demolować urządzenie kina. Parę osób z publiczności oraz bileterzy usiłovali ją obezwładnić, jednakże kobieta ciągle wyrwała się i biegła po sali.

Zaalarmowano policję. Posterunkowym udało się ostatecznie obezwładnić szalejącą kobietę i odprowadzić do komisariatu, dokąd też zawezwano natychmiast pogotowie ratunkowe.

Lekarz stwierdził atak obłądzenia i przewiózł nieszczęśliwą do szpitala św. Józefa przy ul. Drebnowskiej.

Lekarze nie mają nadziei utrzymania go przy życiu.

Policja wszczęła dochodzenie celem ustalenia, skąd samobójca otrzymał broń. (p)

## Zamach samobójczy 17-letniego ucznia gimnazjalnego

Z niewyjaśnionych bliżej przyczyn strzelił sobie w skroń

W dniu wczorajszym o godzinie 10 minut 20 wieczorem 17-letni uczeń gimnazjalny Jerzy Trzaskowski, syn dyrektora banku, zamieszkały przy ul. Kopernika 34, pod wpływem ciężkich przeżyć psychicznych popełnił samobójstwo, strzelając sobie w skroń.

W chwili zamachu samobójczego rodziców Trzaskowskiego nie było w domu. Na ogłós strzału zbiegli się sąsiedzi i ujrzawszy

młodzieńca w kałuży krwi zawezwali Pogotowie Ratunkowe, które odwiezło nieszczęśliwego do szpitala św. Józefa przy ul. Drebnowskiej.

Lekarze nie mają nadziei utrzymania go przy życiu.

Policja wszczęła dochodzenie celem ustalenia, skąd samobójca otrzymał broń. (p)

## Pod gruzami zawalonego sufitu

omal nie zginęła rodzina Waldów. Na miejsce wypadku przybędzie komisja budowlana

Straszliwy wypadek wydarzył się w dniu wczorajszym przy ulicy Dolnej 19, na Bałutach. Na pierwszym piętrze tego domu zamieszkuje rodzina niejakich Waldów, składająca się z 35-letniego Pinkusa Walda, 28-letniej żony jego Estery i jednorocznego synka Szmula.

Wczoraj o godzinie 7 min 35 rano, gdy Waldowie znajdowali się jeszcze w łóżkach, rozległ się nagle złowrogi trzask i po chwili runął sufit, przygniatając ciężarem gruzów nieszczęśliwych ludzi.

Wraz z gruzami sufitu spadły spróchniałe belki.

Jęki poranionych Waldów usłyszeli sąsiedzi, którzy wyważywszy drzwi mieszkania, zajęli się ratowaniem nieszczęśliwej rodziny.

Ociekających krwią wydobyto z pod gruzów i wyniesiono na korytarz, gdzie zawezwano natychmiast lekarz pogotowia ratunkowego udzielił im pomocy.

Ciężko poraniona została Estera Wald, lżej ranni Pinkus Wald i dziecko. Lekarz zamierzał Waldów przewieźć do szpitala, na usilne jednak prośby męża pozostawił ją w domu.

Na miejsce strasznego wypadku przybyły władze policyjne, które wdrożyły energiczne dochodzenie.

W dniu dzisiejszym zjedzie na miejsce katastrofy komisja budowlana Magistratu.

Właściciel domu został pociągnięty do odpowiedzialności karnej. (p)

## W kołowrocie wielkomijskim

Zderzenie samochodów. Samobójstwo w mieszkaniu ciotki. Bójki.

W dniu wczorajszym miała miejsce w Łodzi katastrofa samochodowa, przy zbiegu ulic Żeromskiego i Podleśnej.

Ulicą Żeromskiego w kierunku ulicy Kopernika pędziła taksówka, nagle gdy znalazła się przy zbiegu ulic Żeromskiego i Podleśnej, z tej ostatniej wypadł drugi samochód, który całą siłą uderzył w pierwszy.

Skutki uderzenia były straszne. Najechałny samochód przewrócił się i uległ strzaskaniu, przygniatając szofera, 29-letniego Henryka Woźnińskiego, zamieszkałego przy ulicy Przedzalnianej 56.

Sprawca wypadku, którego samochód nie doznał żadnych niemal uszkodzeń, korzystając z wynikłego zamieszania, zbiegł.

Do szofera zawezwano pogotowie ratunkowe miejskie, którego lekarz po udzieleniu pomocy rannemu zostawił go na miejscu. Następnie przechodnie dorozką odwieźli poszkoowanego do domu.

Odszukaniem sprawcy katastrofy zajęła się policja wydziału ruchu kołowego.

W dniu wczorajszym 23-letnia Hala Masbaum, zamieszkała przy ulicy Brzezińskiej 7 przyszła w odwiedziny do ciotki swej zamieszkałej przy ulicy Zgierskiej 44 i w pewnej chwili, znalazłszy się sama w mieszkaniu, wychyliła butelkę esencji octowej. Gdy ciotka wróciła do mieszkania, ujrzała z przerażeniem siostrzenicę swą, wijącą się w strasznych bólach.

Zawezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz po przepłukaniu żołądka desperatki przewiózł ją do szpitala przy szpitalu miejskiej w stanie beznadziejnym.

Przyczyny rozpaczliwego kroku młodej kobiety narazie nie ustalono.

W dniu wczorajszym przy ulicy Puckiej 3 został w czasie bójki poraniony tępem narzędziem 32-letni Chaim Rawski. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego pozostawił go na miejscu w stanie bardzo osłabionym.

— We wsi Brus pod Łodzią miała miejsce w dniu wczorajszym krwawa bójka, która wynikała między kolegami jadącymi samochodem. Podczas bójki tej 20-letni Alfons Will został uderzony tępem narzędziem w głowę i, strącony z samochodu. Do nieprzytomnego zawezwano pogotowie ratunkowe i po udzieleniu rannemu pomocy pozostawiono go na miejscu w stanie bardzo osłabionym. (p)

— Przy ulicy Ogrodowej 18 napadnięty został przez nieznaną osobników 14-letni Icek Szybe, zamieszkały przy ulicy Konstantynowskiej 69. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu chłopcu pierwszej pomocy przewiózł go w stanie bardzo osłabionym do mieszkania rodziców. (p)

**GRAND-KINO**

Dziś

I dni następnych!

73-30

Początek seansów o 4 1/2 pp. w soboty, niedziele i święta o 2 1/2 po poł.

Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora.

Niezwykła atrakcja bieżącego sezonu!  
4 potężne gwiazdy ekranu oraz 2 szlagiery w jednym nadzwyczajnym programie!  
Akcja napięcia nie do pomysłenia, tempo porywające wykonanie mistrzowskie!

**Estella Taylor i Ricardo Cortez**

w niesamowitej swej kreacji 8-mio aktowym dramacie życiowo-sensacyjnym, produkcji słynnej wytw. „Paramount” pod tytułem:

**Kiedy kobieta kocha!...**

oraz wirtuozi **BEBE DANIELS i JAMES HALL**

w swym znakomitym obrazie, który posiada wszystko: łyzy i śmiech, ale posiada on jeszcze daleko więcej: głęboką mądrość życiową pod tytułem:

**„Awanturka mimowoli”.**

## Bezrobotni, zgłaszajcie się po talony na opał

Wydawanie talonów rozpocznie się dzisiaj

Magistrat m. Łodzi — Urząd Zasiłkowy dla bezrobotnych podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w poniedziałek, dn. 30 stycznia 1928 r. rozpocznie się wydawanie talonów węglowych bezrobotnym robotnikom fizycznym, zamieszkałym w m. Łodzi, zarejestrowanym w oddziałach PUPP. w Łodzi, pobierającym zasiłki ustawowe wzgl. zapomogi doraźne i posiadającym na utrzymaniu rodzinę.

Wydawanie odbędzie się w biurach obwodowych Urzędu Zasiłkowego dla bezrobotnych:

w I Biurze Obw. — Rynkowa (Bazarna) 5 od godz. 15-ej do 18-ej,  
w II Biurze Obw. — Rokicińska 10-12 od godz. 15-ej do 16-ej,

w III Biurze Obw. — Żeromskiego 74-76 w godzinach od 9-ej do 2-ej, jednocześnie z wypłatą zasiłków ustawowych względnie zapomóg doraźnych.

Zgłaszający się po talony bezrobotny winien posiadać przy sobie dowód osobisty i legitymację PUPP.

Z otrzymanym talonem opałowym zgłosić się można do następujących składów:

1) do Składu Miejskiego przy ul. Węglowej 3,  
2) na placu Tow. Akc. I. K. Poznański przy zbiegu ulic Cmentarnej i św. Jerzego,  
3) na placu Tow. Akc. Karol Scheibler, przy zbiegu ulic: Przedzalnianej i Fabrycznej.

## Teatr i Sztuka

### TEATR MIEJSKI

Dziś wyborna sztuka Kazimierza Wroczyńskiego „Aby żyć”, przynięta życzliwie przez krytykę i publiczność.

### TEATR KAMERALNY

(Gmach G.-Hotelu, wejście od Traugutta 1).  
Dziś wyjątkowo o godzinie 8 wieczorem „Śnieg” dla związków zawodowych.

### TEATR POPULARNY

#### Ogrodowa Nr. 18.

Dziś o godz. 8,20 wieczorem dla zrzeszeń robotniczych ciesząca się nadzwyczajnym powodzeniem najpiękniejsza z operetek „Kryśka Leśniczanka” w znakomitem wykonaniu całego zespołu sił wokalnych teatru.

Jutro w dalszym ciągu „Kryśka Leśniczanka”.

### TEATR W SALI GEYERA

#### Piotrkowska Nr. 295.

W czwartek, dnia 2 lutego, dwa przedstawięcia o godz. 4,20 po poł. i 8,20 wieczorem wspaniałego melodramatu w 6-ciu obrazach „Wiarusy sztandarów Francji” w wykonaniu najlepszych sił artystycznych teatru. Reżyser M. Bielecki. — Bilety do nabycia w kasie teatru.

### Teatr literacko-artystyczny „GONG”.

Ostatnia premiera p. t. „Jubileusz Gongu” cieszy się niebywałym powodzeniem. Cały zespół z pp. Alexją, Jaśkową, Skoniecznym i Sielańskim na czele zbiera suto żniwo okłasków. Największym powodzeniem cieszy się „Poleczka strażacka” w wykonaniu Alexji i Wojnara, wesoły sketsch Starskiego „Kobieta, wino, śpiew” w koncertowym wykonaniu Skoniecznego oraz „Łódzkie typki” w wykonaniu uroczą Hanki Runowieckiej. Karykatury znanych na łódzkim bruku osób wykonał do tego numeru art. mal. Dobrzyński.

Dziś dwa przedstawienia o godz. 7,45 i 10 wieczorem.

## Wstrzymanie emigracji

Państwowy urząd pośrednictwa pracy otrzymał zarządzenie o wstrzymaniu emigracji do Argentyny na przeciąg trzech tygodni.

Wstrzymanie emigracji nie rozciąga się na osoby zamierzające emigrować do Argentyny do swoich rodzin (dzieci do rodziców, rodzice do dzieci), oraz na osoby, posiadające imienne wezwania od swoich krewnych, wzgl. znajomych, zamieszkałych w Argentynie, poświadczane przez polską placówkę konsularną w Buenos-Ajres, o ile przedstawia rządowi emigracyjnemu względnie jego ekspozytorem niewątpliwe dowody, iż należą do jednej z wymienionych dwu kategorii osób. (bip)

## Ruch towarzystw

### ZABAWA SPÓŁDZIELCZA.

Spółdzielnia Pracowników Państwowych Komunalnych i Społecznych urządza w środę dnia 1-go lutego 1928 r. w salach hotelu „Manteuffel” (ul. Zachodnia 45) wielką zabawę spółdzielczą na cele kulturalno-oświatowe. Początek o godz. 10 min. 30 wiecz. Wejście 3 zł.



# HASŁO SPORTOWE

## Prasa a sport

Łódź, dnia 30. I. 1928 r.

Z pośród niezliczonych tygodników sportowych w Polsce zaledwie 2—3, dzięki innym źródłom dochodowym prowadzi swój, bynajmniej nie na własnych dochodach oparty żywot. Reszta zaś zwinęła skrzydła, dokumentując przez to jednocześnie, że ze sportu tylko nieliczni wybrani mogą zyski ciągnąć, wśród których dla prasy czysto sportowej niemasz miejsca.

Natomiast prasa codzienna oparła się z wyjątkiem „tarapatów” finansowym i technicznym, to też szermierze sportu z trybun dzienników mogą bronić zdobytych postulatów dla idei sportowej w społeczeństwie.

Niestety! — Doniosłość zadań, jakie spadają na naszych reporterów i recenzentów sportowych nie idzie najczęściej w parze z ich kwalifikacjami dziennikarskimi.

W sporcie polskim stwierdzamy fakt szybkiego rozwoju, a nawet przerosła życia sportowego, ażeby form i aparatu organizacyjnego.

Podobnie w dziennikarstwie sportowym stwierdzamy wyraźnie i w większości wypadków fakt, że ludzie najmniej powołani i przygotowani do działalności dziennikarskiej w tak popularnych „Działach Sportowych” bez żadnych skrępowań podjęli się roli propagatorów idei wychowania fizycznego drogą prasy w społeczeństwie.

Chętnie wracamy do wzorów zagranicznych, by stamtąd czerpać odpowiedź na niejedno pytanie i niejedną dylematy zradzający się u nas w okresie gruntowania się wielu kwestij życia państwowego.

Zna też zagranicą dobrze doniosłość i charakter powołania dziennikarza; mamy specjalny wydział dla dziennikarzy — sportowców.

Paddock studiował dziennikarstwo sportowe, Hoff (norweg) był słuchaczem wydziału dzien. sportowego, wielu też „asów” sportowych widzi lepsze horoskopy dla kultury fizycznej reprezentowanej poważnie i fachowo w prasie sportowej i codziennej.

U nas zgola inaczej: ruch sportowy został nas nieprzygotowanych, dział sportowy w większości wypadków prowadzi ludzie, dla których kultura fizyczna była obca i nieznaną, a gorzej jeszcze, bo niejednokrotnie braki im podstawowych kwalifikacji „człowieka pióra”.

O tem, że dziennikarz z tytułu społecznego swej działalności musi łączyć w sobie gruntowną znajomość zagadnień z pewnej dziedziny „kultury fizycznej”, musi być obiektywistą, nieznającym parolu dla pewnych tylko osobistości i związków, a w pierwszym rzędzie poza rolę informatora musi być z przekonaniem i powołaniem krzewicielem idei sportowej w społeczeństwie, o tem się wprost nie mówi i nie pisze.

Nie mamy specjalnych wydziałów dziennikarstwa sportowego, ale możemy nie uciekając się do wzorów zagranicznych, znaleźć jednostki z idea fizycznego odrodzenia związane, w kierunku piśmiennictwa predystynowane, a przede wszystkim ludzi pracy.

U nas utarł się zwyczaj, że jednostki w swej roli społecznej i zawodowej najmniej skrytykowane, znajdują i to często w różnych odcinkach i „działach sportowych” pism codziennych, a zaczynając od sportu w bardzo krótkim czasie usurpują sobie tytuły dziennikarskie. Ale ile przez to, przez ich eksperymentowanie ucierpiał sport, o tem nikt jeszcze nie pomyślał.

Piszemy o tej bolączce śmiało i w przeświadczeniu koniecznych zmian na tem polu.

Mamy laboratoryjnie, wszelkich kwestij i materij dotyczące, ale najmniej treści istotnej dla czytelnika zawierające.

Pisze się o zachwycie publiczności, modnych strojach sportowych, niestrzelonych bramkach — ale w tem wszystkim treści dla czytelnika ciekawej i budującej znaleźć nie można.

Obecnie sprawy te o tyle pomyślnie ułożyły się dla wielu autorów takich elaboratorów, że miast przysiadując fałdów nad artykułem, segregują i dobierają jedynie materiał nadesłany przez agencje prasowe „Centrosport” i inne.

Tego rodzaju stan rzeczy musi ulec zmianie: sanacja i w tej dziedzinie musi nastąpić.

pięć. Odnosne organizacje sportowe winny się tem zająć, aby sport nie był narażony na eksperymenty i kpiny czynione zeń niejednokrotnie przez dzieciaków, nie doceniających powagi sprawy, gdyż sami tej powagi nie posiadają ani odpowiedzialności za swą działalność ponosić nie mogą.

Dobrym byłby pomysł zorganizowania specjalnego kursu informacyjnego dla dziennikarzy przez szereg związków okręgowych.

By godnie i owocnie utrwaląc zdobycze sportu polskiego musi i dziennikarz uznać potrzebę pracy nad swoimi wiadomościami sportowymi; misja krzewienia sportu ma charakter społeczny, a przed społeczeństwem i sobą należy zrobić nakład pracy, gwarantującej zdobycie podstawowych wiadomości fachowych.

Niestety w Łodzi trzeba te „pobożne życzenia” na później odłożyć, aż kompetentne czynniki dojdą do przekonania, że sport to wielka rzecz, a nie pole do ustawicznych doświadczeń dla tych, którzy winni być dlań wyrocznią.

Nie nastąpi to jednak prędzej, aż na czele wszystkich pism staną ludzie z potrzebami sportu całkowicie obznajmieni.

C. R. Ż.

## Kulminacyjny punkt rozwoju osiągnęło T-wo Sportowe Krusche i Ender w r. 1927

Jego pięcioletnia systematyczna i mroźcza praca wydaje, przekraczając wszelkie marzenia, owoce

(Dokończenie)

### WYNIKI PRACY SEKCJI KOLARSKIEJ.

Sekcja kolarska wzięła udział w 11-tu zawodach kolarskich.

I. Bieg 3 meja organizowany przez Tow. Sport. „Kruschender” i P. T. C.

W I-szym biegu dla seniorów 28 km. przybył jako II-gi Piech Stanisław, IV-ty Golc Rudolf, V. W. Perwowski.

W biegu II-gim dla juniorów 8 km. przybył do mety jako I-szy Z. Plewiński, III-ci Maciejewski.

II. Bieg Towarzystwa Sport. „Resursa” w Łodzi w dniu 22.V. 27 r. — trasa 20 km., startował Piech Stanisław bez miejsca.

III. Bieg „Expressu Porannego” w Warszawie dnia 29.V. 27 r. — trasa 105 km., udział wzięł Piech Stanisław (bez miejsca).

IV. Bieg o mistrzostwo Województwa Łódzkiego dn. 12.VI. 27 r. — trasa 110 km. Startował Piech Stanisław — bez miejsca.

V. Bieg o mistrzostwo sekcji kolarskiej Tow. Sport. „Kruschender”, w dniu 26.VI. 27 r. — Trasa 50 km., zgłosiło się do biegu 10 zawodników: S. Piech, E. Fiszler, S. Poseł, K. Nowacki, R. Golc, Z. Łyszkowski, Cz. Maciejewski, Z. Jakubowski, S. Kapitułka, H. Zajkiewicz.

Przybyli do mety: I-szy Piech Stanisław, II-gi Golc Rudolf, III-ci Łyszkowski, IV-ty Poseł Stefan, V-ty Nowacki, VI-ty Kapitułka.

## Nowoczesna kobieta a sport

Tylko przez sport otrzymamy kobietę dzielną i miłą bo zdrową towarzyszkę życia.

Na nic djeta, dancingi i wylegiwanie się — lecz rakieta, wiosło, narty i łyżwy zdolne są osiągnąć cel.

Zwycięski pochód sportu nie zatrzymał się i przed plcią piękną. Czasy, w których ukazanie się kobiety w roli czynnej na arenie sportowej wywoływało ogólną sensację, a najczęściej i zgorszenie, należą do dalekiej przeszłości. Dzisiaj kobieta na równi z mężczyzną zapełnia boiska i place sportowe, hasając dowoli wśród światła, powietrza i słońca. Powojenna kobieta wywalczywszy sobie prawa nie wrzaskliwym krzykiem wiecowym, lecz w ogniu ciężkiej walki o byt, korzysta w całej pełni z doskonałego źródła energii i zdrowia, jakim jest sport.

Różnica pomiędzy przedwojennym a dzisiejszym kobiecym ruchem sportowym polega nie tylko na zwiększeniu się frekwencji, ale i różnorodności uprawianych ćwiczeń. Podczas gdy przed wojną spotykaliśmy kobietę jedynie w nielicznych gałęziach, jak tennis, łyżwiarstwo, turystyka itp., to dzisiaj

rozszerzyła ona sferę swej działalności prawie na wszystkie dziedziny, uprawiane przez mężczyzn. Ze stanowiska fizjologicznego nie możemy nic mieć przeciw temu. Natura wyposaża kobietę w konstrukcję fizyczną, pozwalającą do pewnego stopnia zarówno na pokonywanie cięższych prac, jak i zajmowanie się ćwiczeniami. Za wyjątkiem sportów, wymagających nadmiernego natężenia sił, jak ciężka atletyka, dźwiganie ciężarów, boks i t. p. może kobieta zasadniczo pielegnować te same sporty, co mężczyzna, naturalnie przy zastosowaniu odpowiedniej miary. Zachowanie miary obowiązuje zresztą zarówno męski, jak i kobiecy organizm, przez holowanie sprowadzić może tak tu, jak i tam poważne następstwa. W zasadzie więc stoją kobiecie otworem wszystkie dziedziny wychowania fizycznego, pragnęlibyśmy jednak, by przy doborze ćwiczeń odegrały rolę względy estetyczne, by pamiętano o zachowaniu piękna, gracji, wdzięku i godności.

Stalą bronią w ręku licznych przeciwników sportu kobiecego jest oklepany frazes o „zaniku kobiecości”. Zjednoczone kołtuństwo, z lenistwa i opieszałości przeciwne wszelkiemu postępowi i innowacjom, nie wglębiając się w istotę rzeczy, korzysta z pewnych zewnętrznych objawów, by skryć się za wygodnym parawanem „zaniku kobiecości”. Nieodpowiednie maniere i ton, jaki czasami młode adeptki sportu przybierają, nie są wykłwitem pielęgnacji ćwiczeń fizycznych, lecz wprost niemądrem dzieciństwem. Podobny objaw obserwowaliśmy zresztą i u pierwszych emancypantek, które uważały, że zewnętrzne upodobnienie się do mężczyzny jest pierwszym krokiem do równouprawienia. Tak jak zniknął typ niewiasty o krótkich włosach, wykrzywionych bucikach, niedbałym wyglądzie zewnętrznym, tak też i z czasem zetrą się ostrzejsze kontury sportowych dam. Sport wyrabia przede wszystkim spokojną pewność siebie, opartą nie na głupiej zarozumiałości, lecz na poczuciu własnej siły, rozwija on hart woli, energię i samodzielność. O ile walory powyższe nie są odpowiednie dla kobiet, to faktycznie może być mowa o „zaniku kobiecości”. Z drugiej jednak strony nie uważamy, by salonowa laleczka, obawiająca się własnego cienia, nie zdolna na samodzielne zrobienie jednego kroku, była w dzisiejszych czasach i warunkach życiowych typem odpowiednim na towarzyszkę życia.

Pozostały jeszcze do odparcia zarzut szkodliwego wpływu sportu na macierzyństwo. Jest to również gołostowny frazes, jak „zanik kobiecości”. Podobnie jak w życiu rodzinnym musi kobieta brać wgląd na powołanie swe „przyszłej matki”, tak też i w sporcie stosując odpowiednie miary i granice, nie zaszkodzi ani sobie, ani też przyszłemu pokoleniu.

Jeśli chodzi o wpływ ćwiczeń fizycznych na wygląd zewnętrzny, to stwierdzić wypada, że właśnie sport stworzył nam ten ideał, do jakiego wdychają wszystkie modnie. Smukła, gibka kibić, do pewnego stopnia ostrość linii, zanik osadów tłuszczu, przy czym gracja i wdzięk dadzą się osiągnąć jedynie za pomocą gimnastyki i sportu. Na zakończenie chciałbym jeszcze paniom naszym powiedzieć, że osiągnięcie „figury” sportowej nie da się uskutecznić za pomocą całonocnych dancingów, długiego wylegiwania się, zajadania ciastek i masowania. Nie! Jedyna rada to: rakieta, wiosło lub szpada, to łyżwy, narty, lub but turystyczny!

## Bezpłatne wejście do cyrku!

### Kupon premjowy „Hasła Łódzkiego”

Okaziciel niniejszego ma prawo w dniu 30 stycznia r. b. na otrzymanie 2-ch miejsc za cenę 1-go biletu w Cyrku Staniewskich Al. Kościuszki 73.

Początek o godz. 8.15 wieczorem.

Wyciąć i przedstawić w kasie cyrku



## Z życia rzemieślniczego

## Walne zebranie

## Zgromadzenia Mistrzów Tapicerów-Dekoratorów

W lokalu Resursy Rzemieślniczej odbyło się walne zebranie zgromadzenia Mistrzów Tapicerów-Dekoratorów.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania p. Korczak wygłosił referat o ustawie rzemieślniczej z 1816 roku, obowiązującej do dnia 15 grudnia r. ub., zapoznał zebranych z nową ustawą z dnia 7 czerwca 1927 r., a następnie zdał szczegółowe sprawozdanie z dwudziestoletniej działalności zgromadzenia.

Ze sprawozdania okazało się, że zgromadzenie wypisało na mistrzów 53 członków, na podmistrzów — 146. Uczniów zapisano 164.

Sprawozdanie kasowe złożył p. Łuczak, wyjaśniając ile gotówki posiada zgromadzenie Mistrzów Tapicerów-Dekoratorów i jakie przedmioty wchodzi w skład inwentarza.

W sprawie dalszego istnienia cechu po referacie starszego p. St. Korczaka, uzasadniającego potrzebę reorganizacji stosownie do art. 99 Ustawy Przemysłowej zebrani upoważnili pp.: S. Korczaka, W. Łuczaka, K. Kasprusia, Kalińskiego, F. Mikszewskiego i Piotra Majewskiego, aby opracowali statut cechu i przedstawili go władzy przemysłowej do legalizacji.

Majątek zgromadzenia Tapicerów-Dekoratorów pozostaje własnością zgromadzenia aż do chwili zalegalizowania nowego statutu Cechu Mistrzów-Dekoratorów w Łodzi.

Na zakończenie uchwalono następującą rezolucję:

1) W doniosłej chwili zakończenia dotychczasowego bytu Zgromadzenia Tapicerów-Dekoratorów walne zebranie składa hołd pamięci Stanisława Staszycy, który, dzięki obmyślanym przez siebie prawom rzemieślniczym, skierował rzemiosła b. Królestwa Kongresowego na właściwą drogę rozwoju i pomyślności.

2) Walne Zgromadzenie daje nakaz swym członkom, aby, mający powstać Cech Mistrzów-Dekoratorów w Łodzi, zachował narodowy i chrześcijański charakter rzemieślniczych organizacji cechowych zgodnie z wiekową tradycją polskiego rękodziela.

Po uchwaleniu rezolucji omówiono program uroczystego obchodu jubileuszu, który odbędzie się w dniu 12 lutego z racji dwudziestoletniej działalności zgromadzenia.

# Przed rozpoczęciem sezonu budowlanego robotnicy radzą nad swą dolą

## Jeszcze nie zaczęli budować, a już wszczęli akcję podwyżkową

W dniu wczorajszym odbyło się w lokalu O. K. Z. Z. walne zebranie robotników budowlanych w sprawie zajęcia stanowiska wobec zbliżającego się sezonu budowlanego. Jako referent wystąpił specjalnie przybyły z Warszawy przedstawiciel centralnego związku robotników budowlanych, który wskazał, że w pierwszych latach istnienia niepodległej Polski ówczesne rządy usiłowały rozpocząć akcję budowlaną na szerszą skalę, lecz nie miały odpowiednich kapitałów na ten cel. Natomiast kapitaliści prywatni odmawiali podjęcia akcji budowlanej na szeroką skalę, motywując odmowę tem, że nie mają pewności co do tego, czy domy pozostaną ich własnością. Całkowite zamarcie ruchu budowlanego przyczyniło się w olbrzymim stopniu do zwiększenia kryzysu, panującego w całym krajowym przemyśle wogóle, powołując wielkie bezrobocie, które

trwa po dzień dzisiejszy. Ostatnio jednak dają się zauważyć tendencje do wzmożenia ruchu budowlanego w kraju, szczególnie zaś w Warszawie i w Łodzi. Powstaje cały szereg konsorcjów budowlanych, mających na celu wznoszenia domów robotniczych. Mieszkania, mieszczące się w tych domach, mają czasem przejść na własność robotników. Zdaniem mówcy, przemysłowcy mają w tem ukryty swój cel, gdyż chcą z robotników swych uczynić niewolników. Otóż w myśl umowy poszczególne robotnicy mają nabyć te mieszkania na własność za spłatą w ciągu 35 lat. Tem samem, zdaniem mówcy, przemysłowcy zmuszą robotników do zaniechania strejków o polepszenie warunków bytu, ponieważ wrazie strejku robotnicy nie będą mogli spłacać rat za swe mieszkania, wówczas płacone już raty przepadną, a mieszkania będą sprzedane drogą licytacji. Dlatego

też, zdaniem mówcy, akcją wznoszenia domów robotniczych winny się zająć samorządy, które jedne tylko mogą dać gwarancję, że nie będą zachodzić żadne komplikacje przy nabywaniu mieszkań przez robotników. Omawiając dalej sprawę sezonu budowlanego mówca wskazał, że centrala zrzeszenia przedsiębiorców budowlanych uchwaliła nie dawać robotnikom budowlanym żadnych podwyżek w nadchodzącym sezonie, wobec czego robotników czeka zacięta walka o polepszenie bytu.

Następnie zabrał głos kierownik związku budowlanego w Łodzi p. Marks, który wskazał, że centrala związku robotników budowlanych w roku ubiegłym nie zezwoliła przeprowadzić akcji strejkowej na terenie Łodzi.

Robotnicy łódzcy jednakże nie usłuchali centrali, strejk zorganizowali i odnieśli zwycięstwo. Tak samo i obecnie należy, zdaniem mówcy, akcję przeprowadzić samodzielnie i należy żywić nadzieję, że doprowadzi ona do zwycięstwa.

Po dłuższej dyskusji przyjęto rezolucję, w której robotnicy stwierdzają, że zarobki ich nie odpowiadają faktycznym kosztom utrzymania, wobec czego postanawiają wszczęć na terenie Łodzi energiczną akcję podwyżkową. (p)

## NOWE REKORDY ŁYŻWIARSKIE.

Pani Zofia Neringowa wystąpiła po raz pierwszy w dziedzinie biegów łyżwiarskich na szybkość, ustanawiając rekordy polski i światowe na następujących dystansach: 500 metrów — 1. m. 12 sek., 1000 m. — 2 m. 24.4 sek., 1500 mtr. — 3 m. 51.2 sek., 5000 mtr. — 12 m. 7.1 sek.

P. Nering ustanowił rekord polski w biegu na szybkość na dystans 15 km. — w 35 m. 69.5 sek., 20 km. — 28 m. 24.4 sek.

## WSPANIAŁE ZWYCIĘSTWO POLSKICH HOKEISTÓW WE WŁOSZACH.

Pierwszy dzień międzynarodowego akademickiego turnieju hokeja lodowego o mistrzostwo Europy w Cortina d'Ampezzo przyniósł wspaniały sukces drużynie polskiej, która zwyciężyła studentów austriackich 6:0.

We wczorajszym finałowym meczu hokeju na lodzie drużyna polska zwyciężyła drużynę włoską w stosunku 5:1.

## CYRK BIM-BOM

(STANIEWSKICH)

Aleje Kościuszki 73

## Dziś wielki światowy program!

Początek o godz. 8.15 wiecz.

Sensacja!

Dziś wznowi swe występy z bykami andaluzyjskimi i rasowymi końmi, cieszący się ogólnym uznaniem

Sensacja!

Arturo Manzano.

Występ znakomitego Ben-Ali, Telepatja i odgadywanie myśli! Niebywała produkcja z dziedziny halucynacji i wiedzy fakirów. Suggestywnie narzucanie wstrętu do palenia papierosów.

Alima, Mara i Stefan, bezkonkurencyjni jeźdźcy kaukaski pośluszą, się brawurową jazdą wykonywując podczas niej narodowe tańce kaukaskie na koniu (Dzikytówka).

Duet Ignatio

klowni muzycalni w bogatym repertuarze.

Nieporównani Dolly i Friko

przez cały czas programu bawią publiczność.

Ponadto 10 pierwszorzędných atrakcyj!

Ceny miejsc: Kupon do łoża 5 zł., Krzesło 4,50 zł., I miejsce 4 zł., II miejsce 3 zł., III miejsce 3 zł., IV miejsce 2,50 zł., V miejsce 2,00 zł., Galeria 1,20 zł., uczniowie 1 zł.

## Kino RESURSA

Kilińskiego Nr. 123.

Dziś!

Od wtorku, dnia 24 do poniedziałku, dnia 30 stycznia 1928 roku włącznie

Wielki arcyfilm z piekła zwyrodnienia i otchłan rozpacz p. t.:

## Tragedja ulicznic

Kalejuoskop postaci, które spotykamy codziennie pod latarniami i na rogach ulic...

Gehenna upadłych kobiet, które nie mogą wydrżnąć się z dna nędzy i upodlenia. Błaski i nędze życia tych, co sprzedają swe dusze i ciała za jaskrawe śmiechy... a troski i ból topią w strugach alkoholu...

Naga prawda życia, której trzeba spojrzeć w twarz, a której potępić nie można...

Rola główną zdrzutętej i osamotnionej kobiety otwiera wszechświatowej stawy tragiczka, niezrównana Asta Nielsen

Rola młodej i pędzącej na oślep nierządnicy gra Hilda Jennings

Ciemną ponurą postać sutenera - apasza gra Werner Star.

Następny program: „Faust”

Początek seansów w dni powszednie o g. 5,30, 7,15 i 9; w dni świąteczne o godz. 3, 5, 7 i 9.

## Mechaniczna fabryka form do OBUWIA

## E. Czarnomskiego

w Łodzi, ul. Żeromskiego 46.

Poleca dla p. p. szewców i kupców najnowsze fasony na rok 1928.



**Uwaga!** Tym, którzy ciepłą na chore nogi a pragną mieć wygodne obuwie, rad zimy pospieszyć do naszej firmy, która im ulży w cierpieniu, zastępując odpowiednią formę.

187 1

## Szkło okienne

ornamentowe, surowe oraz szklenie budowli, po cenach niżej konkurencyjnych 272-11

J. Olejniczak, Główna 14

UWAGA: Szkło inspektowe w wielkim wyborze.

## Miejski Kinematograf Oświatowy

WODNY RYNEK (róg Rokicińskiej)

Dojazd tramwajami № 15 i 10. Tel. 18-26

Od wtorku, dnia 24 do poniedziałku, dnia 30 stycznia 1928 r. włącznie.

Dla dorosłych początek seansów o godz. 6, 8 i 10. Program № 4

Dla młodzieży pocz. seansów o godz. 2 i 4

## Zew Morza

W rolach głównych:

Marja Malicka, Marjusz

Maszyński i Jerzy Marr.

Według S. Kiedrzyńskiego.

NAD PROGRAM:

Fragmenty z obrazu p. t. „Abisynja”,

dalszy ciąg.

Ceny miejsc dla młodz.: I-25, II-20, III-10 gr.

Ceny miejsc dla dorosł.: I-70, II-60, III-30 gr.

W poczekalniach kina codz. do godz. 22

audycje radjofoniczne. 144-13

## Technik-Kalkulator

na posadzce, w działach masowej produkcji, jak również i przy seryjnej, poszukuje zajęcia w poważnej firmie. Oferty pod literą „I. F.” proszę składać do redakcji. 193

## Chłopcy i dziewczęta

15-16 lat do pracy w Introligatorni potrzebne. Zgłosić się ul. Piotrkowska 101 do drukarni.

## Potrzebni

## chłopcy

do sprzedaży gazet. Zgłaszać się codziennie od godz. 1-ej do 3-iej po południu, ul. Piotrkowska 103, prawa oficyna, 2-gie wejście. Wozniak.

## Ogłoszenia urzędne

Dwaj pilni robotnicy do układania drzewa mogą się zgłosić natychmiast w stolarni, ul. Gdańska № 112 188

## Stefan Gasik zagu-

bił książ. Kasy Cnych m Łodzi, 192

## Weksel

zginął in blanco na sumę zł. 100, wystawiony przez Mieczysława Waleckiego, ul. Rzgowska 27, takowy nieważnym i ostrzegam przed inkasem.

Warunki prenumeraty: Miesięcznie 2 zł. 60 gr. za odnośnienie do domu 40 gr., zamiejscowe 3 zł., zagranicą 5 zł. 70 gr.

## Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetry: przed i w tekście 40 gr., nadpisane 30 gr. (strona 4 łamy), za teksten (13 łamów) wiersz milimetry 12 gr., zwyczajne 3 gr., nekrologi 15 gr., ogłoszenia na pierwszej kolumnie w drugim kolorze 20% drożej niż w tekście, ogłoszenia droższe 5 groszy za wyraz, nie więcej 50 gr., dla poszukujących pracy 3 gr.